

Posłuchaj

()

Opisany przez matkę domniemanej ofiary proce jest dosyć znany. Sprawca pozyskuje zaufanie rodziny, zwykle samotnej matki, którą wspomaga finansowo, by dobrać się do dorastającego dziecka.

Przebieg groomingu, to jest obłaskawiania, pozyskiwania czy uwodzenia trwać może całymi latami.

Ofiara po czasie uświadamia sobie, co tak naprawdę miało miejsce i jak bardzo została wykorzystana.

Czy zatem ksiądz odwiedzający regularnie jakąś rodzinę czyni tak po to, by się do kogoś dobrać? W dzisiejszych czasach odpowiedzieć trzeba sobie: „tak”.

Takie „odwiedzanie rodzin” zawsze bardzo źle o duchowości danego księdza świadczy.

Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 1

Jeśli jest faktycznie kapłanem to go rzeczy świeckie nie interesują i nie ma o czym ze świeckimi rozmawiać, jeśli go natomiast interesują i ma o czym rozmawiać, to kapłanem nie jest.

Czasami ksiądz pragnie ludzkiego-rodzinnego ciepła, znajduje sobie pozycję wujka, za którą płaci, ponieważ czuje się samotny.

Ale to także o nim źle świadczy, wskazując na to, że nie prowadzi życia duchowego i źle gospodaruje swoim wolnym czasem, którego ma za dużo.

Bezczynność jest zawsze zarzewiem grzechu, szczególnie grzechu nieczystości.

„Wciąż obwiniam siebie” – mówi matka domniemanej ofiary molestowania podczas rozprawy przed księdzem katolickim

przez **Megan Davies** 4 kwietnia 2025



Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 3

Piotr Glas (po lewej) przybywa do Sądu Królewskiego

Matka domniemanej ofiary molestowania seksualnego przez księdza katolickiego stwierdziła, że „wstydzi się” tego, że nie zdawała sobie sprawy z tego, co się działo, i nadal obwinia siebie.

Wczoraj składała zeznania na Sądzie Królewskim, czwartego dnia procesu Piotra Antoniego Glasa (61).

Kobieta powiedziała ławnikom, że „niezrozumiałe” jest to, że jej dziecko nie było chronione i dodała, że

> „ostatnią rzeczą, jaką ktokolwiek chciałby sobie uświadomić, jest to, że istnieje prawdopodobieństwo, że jego dziecko padło ofiarą nadużyć [seksualnych]”.

Pan [Red. tak w oryginale] Glas, który w angielskiej wersji imienia występuje jako Peter, usłyszał osiem zarzutów popełnienia aktów rażącej nieprzyzwoitości i dwa zarzuty nieprzyzwoitego napaści na dziecko.

W swoim przemówieniu otwierającym prokurator okręgowy Carla Carvalho, oskarżycielka, opisała, w jaki sposób ksiądz „przygotowywał” (groomed) dziecko i jego rodzinę, wykorzystując swoją pozycję księdza, aby zyskać ich zaufanie, zanim

zaczął wykorzystywać dziecko do zaspokajania swoich fetyszy.

Pan Glas jest oskarżony o masturbację, przystawiając stopy dziecka w swojej twarzy i udawanie walki z dzieckiem, dopóki twarz dziecka nie znalazła się blisko jego erygowanego penisa, mając stopy dziecka na swojej twarzy. Jest również oskarżony o dwukrotne pocałowanie dziecka w usta.

Matka skarżącej powiedziała w czwartek ławnikom, że stała się „uzależniona” od pana Glasa i że nie miała nic przeciwko jego bliskości z rodziną.

Przyznała, że dziecko czasami „niechętnie” odwiedzało księdza.

Kobieta powiedziała ławie przysięgłych: „[Rzekoma ofiara] powiedziała, że… oskarżony był dość blisko [niej] lub siedział na podłodze, był dość blisko [niej] i pocierał sobie nogę.

„Powiedziałem im, na dowód jak byłam łatwowierna, że może ma bolącą nogę”.

Powiedziała, że kiedy ksiądz na jakiś czas przestał się odzywać do skarżącej, pisał SMS-y do jej matki i zachowywał się „jak męczennik”.

Matka opisała, jak nalegała, aby dziecko widywało księdza, mówiąc: „Był dla nas dobry”.

„Nie możemy być niewdzięczni” – wspominała, mówiąc do swojego dziecka.

Pan Glas „nie lubił, gdy ktoś podważał jego zdanie”, opowiadała.

> „Wszystko było dla niego czarno-białe. Jeśli się z nim nie zgadzało, nie odbierał tego dobrze i sprawiał, że czułam się w naszej przyjaźni bezbronna”.

Opowiedziała, jak wiele lat później jej syn opowiedział jej o nadużyciu.

Podczas rozmowy telefonicznej jej syn powiedział jej:

> „Po wszystkim, co przeszedłem i co mi zrobił, nienawidzę go”.

Sąd usłyszał, że zapytała, kogo dziecko miało na myśli, a oni odpowiedzieli:

„Księdza Piotra. Za to, on mi zrobił”.

Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 6

Określiła siebie jako „zdezorientowaną” i dodała:

„To po prostu niepojęte, że ich nie ochroniliśmy”.

„Nie wiesz, jak sobie z tym poradzić. Nie masz żadnych wytycznych, jak sobie z tym poradzić” – powiedziała. „Wciąż obwiniam siebie”.

Dodała: „Byłam tak naiwna. Byłam tak, tak łatwowierna.

„Jak mogłam do tego dopuścić? Tak mi wstyd.

„Zawiozłem [ich] tam i zmusiłem [ich] do pojechania, chociaż [oni] nie chcieli tego zrobić”.

Sędzia Robert MacRae przewodniczy rozprawie z udziałem ławy przysięgłych.

Oczekuje się, że proces potrwa do połowy przyszłego tygodnia.

[ays_poll id=146]

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.

Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 8



Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 9

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Copyright Mavientura Projects e.K> Jersey Evening Post o procesie księdza Glasa: 4.04.2025 (4). Matka obwinia samą siebie. | 10

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related